

Sygn. akt XI W 2182/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Karolina Kowalczyk, Karolina Szczęśna

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 19 października 2017 roku, 7 grudnia 2017 roku w W.

sprawy **D. S.**

syna E. i H. z domu B.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 31 sierpnia 2016 r. około godz. 17:10 w W. na drodze publicznej na ul. (...) na wysokości posesji nr (...) naruszył zasady przewidziane w art. 19 ust. 1 Pord, w ten sposób, że jadąc po drodze dla rowerów kierował rowerem typu „kolarzówka” z prędkością niezapewniającą panowania nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na prawą stronę na chodnik, gdzie uderzył w samochód marki A. o nr. rej. (...), powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw w związku z art. 19 ust. 1 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017 roku, poz. 128 z późn. zm.),

I. obwinionego **D. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia obwinionemu kary;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (sto czterdzieści) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

XI W 2182/17

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Rowerzysta D. S. w dniu 31 sierpnia 2016 roku około godziny 17:10 w W. poruszał się z dużą prędkością ulicą (...), drogą dla rowerów, rowerem typu kolarzówka, od ul. (...) do ul. (...). Droga, którą poruszał się obwiniony jest zjazdem z góry, dzięki czemu można było rozwijać na niej duże prędkości. Dojeżdżając do wjazdu do hotelu (...), rowerzysta zauważył skręcający w ten wjazd pojazd marki A. o numerze rejestracyjnym (...), oznaczony, jako taksówka, kierowany przez P. K.. Rowerzysta znajdował się w tym momencie w odległości około 50 metrów od ww. wjazdu przecinającego

drogę dla rowerów. Wtedy zaczął lekko hamować, sądząc, że kierujący pojazdem A. zatrzyma się przed ścieżką dla rowerów. Kierujący pojazdem A. zauważył rowerzystę, jednak po uprzednim zatrzymaniu pojazdu przed drogą dla rowerów stwierdził, że zdąży przez nią przejechać, więc ruszył i zatrzymał pojazd kawałek za tą drogą. Rowerzysta obawiając się zderzenia zaczął gwałtownie hamować ok. 20 metrów przed wspomnianym wjazdem, przez co zjechał z drogi dla rowerów na chodnik, najeżdżając na tył ww. pojazdu, który w momencie kolizji znajdował się w odległości ok. 1 metra od drogi dla rowerów. Zarówno obwiniony jak i pokrzywdzony w chwili zdarzenia byli trzeźwi.

Na skutek ww. kolizji w samochodzie A. o numerze rej. (...) ujawniono następujące uszkodzenia: porysowany lakier pod lampą znajdującą się przy pokrywie bagażnika, porysowana powłoka lakiernicza na tylnym zderzaku z prawej strony, pogięta blacha na tylnym prawym błotniku przy lampie oraz tylny słupek nad lampą z prawej strony.

Na skutek kolizji w rowerze typu kolarzówka ujawniono następujące uszkodzenia: porysowane i pęknięte mocowanie lewej manetki, porysowana i pęknięta dźwignia hamulca lewego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 22, 55-56),
- zeznania świadka P. K. (k. 57-58),
- notatki urzędowe (k. 1-2, 10),
- szkic miejsca zdarzenia (k. 3),
- protokoły oględzin (k. 4-5),
- protokoły badania stanu trzeźwości (k. 6-7),
- zdjęcia (k. 8-9),
- sprzeciw od wyroku nakazowego (k. 41),
- wiadomość e-mail od pokrzywdzonego wraz z wydrukami fotografii (k. 59-64).

Obwiniony zarówno w toku czynności wyjaśniających jak i w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie obwinionego interpretacja Policji jest niepełna, a wyciągnięte z niej wnioski są błędne. Obwiniony twierdził, że to kierujący pojazdem marki A. wymusił pierwszeństwo, natomiast on podjął nieudaną próbę hamowania, która skończyła się uderzeniem w tylną część ww. pojazdu. Obwiniony wskazał, że zauważył pojazd na pasie skrętu w prawo, w momencie, gdy odległość między obwinionym a pojazdem wynosiła około 50 metrów. Wtedy już zaczął lekko hamować. Obwiniony był przekonany, że pojazd po dojechaniu do drogi rowerowej zatrzyma się przed nią umożliwiając kierującemu rowerem bezpieczny przejazd. W momencie, gdy obwiniony zorientował się, że kierujący pojazdem po uprzednim zatrzymaniu się, przejeżdża przez ścieżką rowerową, zaczął gwałtownie hamować. Samochód miał poruszać się w tym czasie z prędkością około 10 km/h. Według relacji obwinionego, w momencie kolizji pojazd miał znajdować się w odległości 1 metra od drogi dla rowerów. Obwiniony przyznał, że do uderzenia rowerem w samochód doszło po prawej stronie ścieżki, na chodniku. Stwierdził również, że po dokonaniu analizy doszedł do wniosku, że była możliwość przejechania z lewej strony ww. pojazdu, ale w momencie hamowania, przy zablokowaniu tylnego koła, bał się skręcać, żeby się nie przewrócić. Obwiniony opuścił hamulec tuż przed uderzeniem, następnie wyciągnął prawą rękę i próbował odbić się od samochodu. Obwiniony wskazał, że uderzył w prawy tylny błotnik pojazdu swoim ciałem, bo w momencie jak wyciągał rękę, uderzył tylni prawy słupek, próbując się odbić, wskutek czego rower się ześlizgnął, rysując tył samochodu, natomiast prawa strona ciała uderzyła w tylny błotnik. Kierujący pojazdem wezwał Policję i upewnił się, czy nic się nie stało obwinionemu. Obwiniony wskazał ponadto, iż w rowerze miał zamontowane hamulce na przednim i tylnym kole. Oba były sprawne.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w części dotyczącej ustalenia stanu faktycznego w sprawie, jako zgodnych z ustaleniami wynikającymi z pozostałych przeprowadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności z zeznaniami świadka P. K.. Obwiniony potwierdził, że poruszał się rowerem ul. (...) z dużą prędkością oraz fakt, że podjął się gwałtownego hamowania w odległości ok. 20 metrów od pojazdu marki A., w wyniku, czego zjechał na chodnik i uderzył w ww. pojazd. Sąd podziela również pogląd obwinionego odnośnie przyczynienia się przez kierującego pojazdem marki A. do przedmiotowej kolizji. Nie sposób jednak podzielić poglądu obwinionego na brak jego winy w zakresie czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie, gdyż pogląd ten nie znajdują potwierdzenia w obowiązującym stanie prawnym i jest jedynie subiektywną analizą przepisów prawnych.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka P. K., będącego uczestnikiem zdarzenia. Świadek w sposób logiczny, spójny i wyczerpujący zrelacjonował przebieg zdarzenia, tak jak je zapamiętał. Zeznania świadka znajdują w szczególności potwierdzenie w wyjaśnieniach obwinionego. Świadek potwierdził, że widział obwinionego jadącego rowerem z jego prawej strony i potwierdził fakt uprzedniego zatrzymania się przed ścieżką rowerową.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów w postaci: notatek urzędowych (k. 1-2, 10), szkicu miejsca zdarzenia (k. 3), protokołów oględzin (k. 4-5), protokołów badania stanu trzeźwości (k. 6-7), zdjęć (k. 8-9), sprzeciwu od wyroku nakazowego (k. 41), danych z KRK (k. 48), danych z rejestru wykroczeń drogowych (k. 49-50), wiadomości e-mail od pokrzywdzonego wraz z wydrukami fotografii (k. 59-64). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania wiarygodności tych dowodów. Strony w toku postępowania sądowego również nie podważały ich autentyczności i informacji w nich zawartych.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sąd Najwyższy podkreślił w wyroku z dnia 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, OSNwSK 2003, poz. 886, że dla odpowiedzialności z tego przepisu konieczne jest ustalenie, iż sprawca nie zachował "należytej ostrożności", a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do "postępowania uważnego, przezorowego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze". W niektórych sytuacjach ustawa wymaga ostrożności szczególnej, a więc większej niż zwykle wymagania. Szczególna ostrożność to "ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie" (j.w.). Stwierdzić należy, że następstwem niezachowania wymaganej ostrożności w danych warunkach jest spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu. Odpowiedzialność na podstawie art. 86 § 1 kw będzie ponosił sprawca, który przez zachowanie nienależytej ostrożności spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli groźbę wypadku drogowego czy innego niebezpieczeństwa mogącego prowadzić do kolizji drogowej.

Obwinionemu zarzucono naruszenie art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. Zgodnie z art. 19 ust. 1 w/w ustawy kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Treść tego przepisu wskazuje, że prędkością bezpieczną jest taka, która zapewnia panowanie nad pojazdem w konkretnych warunkach drogowych. Panowanie nad pojazdem oznacza zaś stan, w którym kierujący może, w istniejących warunkach, swobodnie reagować na zmieniającą się sytuację na drodze. W niniejszej sprawie obwiniony właśnie z uwagi na nadmierną prędkość pozbawił się możliwości swobodnej reakcji na zaistniałą sytuację na drodze, którą w przedmiotowej sprawie było pojawienie się w odległości kilkudziesięciu metrów pojazdu kierowanego przez P. K.. Nie usprawiedliwiało obwinionego z pewnością to, iż ukształtowanie terenu na ul. (...) (zjazd w dół w kierunku ul. (...)) sprzyja szybkiej jeździe. Obwiniony powinien przewidywać różne okoliczności, zwłaszcza, iż w pobliżu znajduje się hotel, do którego często kierują się z ul. (...) samochody, a w szczególności taksówki.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala na bezsporne stwierdzenie, iż D. S. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 86 § 1 kw. Jadąc po drodze dla rowerów, kierował rowerem typu kolarzówka z prędkością niezapewniającą panowania nad nim, w wyniku czego wjechał na prawą stronę chodnika, gdzie uderzył w samochód marki A. o nr. rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sąd uznając obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, odstąpił od wymierzenia kary.

Warunkiem stosowania instytucji odstąpienia od wymierzenia kary, jako łagodzącej konsekwencji odpowiedzialności jest - stosownie do § 1 art. 39 kw - zaistnienie tzw. wypadku zasługującego na szczególne uwzględnienie. Ocena czy sytuacja taka zaistniała należy do sądu, a ustawa zakłada tu dwa alternatywne kryteria, przedmiotowe i podmiotowe, pozwalające na ustalenie czy wypadek taki zachodzi. To pierwsze, to "charakter i okoliczności czynu", a więc elementy związane z samym czynem, choć nie tylko te, które wchodzi w zakres jego znamion (jak rodzaj naruszonego dobra, rozmiar szkody czy sposób działania sprawcy), a więc i np. przypadkowość zachowania, waga naruszonych reguł ostrożności, czy reagowanie na krzywdzące zachowanie innej osoby itd., te drugie to "właściwości i warunki osobiste", a więc okoliczności związane z osobowością sprawcy, jego poziomem intelektualnym, warunkami bytowymi, socjalnymi itd. (por. Tomasz Grzegorzczak, Komentarz do art. 39 kodeksu wykroczeń, Program LEX).

Badając okoliczności popełnienia czynu Sąd doszedł do przekonania, iż kierujący pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...) przyczynił się do przedmiotowej kolizji, poprzez błędną ocenę, iż spokojnie zdąży przejechać przez drogę dla rowerów, czym wywołał obawę zderzenia się z ww. pojazdem u obwinionego, który poruszając się z dużą prędkością podjął gwałtowne działania celem uniknięcia kolizji. Wskazana jednak wyżej nadmierna prędkość była główną przyczyną tego, iż wspomniane działania okazały się nieskuteczne. Ponadto, kierujący ww. pojazdem zatrzymał się najpierw na moment przed ścieżką rowerową, czym mógł wywołać u obwinionego wrażenie, że zaczeka na jego przejazd. W ocenie Sądu, obwiniony dostał wystarczającą nauczkę, wobec czego nigdy więcej nie postąpi w podobny sposób i będzie przestrzegał przepisów prawa, w tym Prawa o ruchu drogowym, a nadto, że przepisy drogowe obwiniony dogłębnie przeanalizuje i będzie postępował zgodnie z nimi.

Z tych względów Sąd uznał, że wystarczające w przedmiotowej sprawie będzie poprzestanie na stwierdzeniu sprawstwa obwinionego, z jednoczesnym odstąpieniem na podstawie art. 39 § 1 kw, od wymierzenia mu kary.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (sto czterdzieści) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 i § 2 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz opłatę w wysokości 30 (trzydzieści) złotych, ustaloną na podstawie art. 5 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).